

Podziękowania dla Wojsk Obrony Terytorialnej

Dziś mijają już trzy tygodnie od momentu, gdy zaczęliśmy zmagać się ze skutkami powodzi, która dotknęła nasze ukochane miasto.

Za oknem widzimy oznaki jesieni, zwiastujące nadejście pierwszych przymrozków. Mimo to, jest ktoś, kto nie odpuszcza i nie poddaje się, przynosząc nam nadzieję na każdy kolejny, lepszy dzień — to nasze ukochane **Wojska Obrony Terytorialnej**.

Pamiętam ten dzień, gdy po raz pierwszy pojawili się w Łądku-Zdroju. Miasto wyglądało wtedy, jakby przeszło przez nie tornado. Jednak każdego dnia, dzięki ich pracy, sytuacja stawała się coraz lepsza. Z niewiarygodną energią i zapałem sprzątają nasze ulice, podwórka i mieszkania, które zostały dotknięte powodzią. Żołnierze są niesamowicie uprzejmi, nikomu nie odmawiają pomocy. Dzięki ich potężnemu sprzętowi jesteśmy w stanie usuwać ogromne ilości śmieci, gruzu i kamieni, które zalały nasze miasto.

Nie można też zapomnieć o tych żołnierzach, którzy nie pracują bezpośrednio w terenie, ale pełnią inne ważne role: zarządzają kryzysem, udzielają pomocy medycznej zapobiegając pogorszeniu sytuacji epidemiologicznej (zaszczepiono już około 500 osób), wydają materiały pomocowe czy gotują i rozdają ciepłe posiłki. Dzięki nim wszyscy możemy liczyć na wsparcie w tych trudnych chwilach.

Całe społeczeństwo Łądku-Zdroju i okolic pragnie złożyć serdeczne podziękowania za okazywaną pomoc, zaangażowanie i wielkie serca. Wasza obecność daje nam siłę, by stawiać czoła kolejnym wyzwaniom.